

doskonałego, którego miejscowi artyści nie potrafiliby powtórzyć czy skopiować, szczególnie gdy mowa o malarzach ze stolicy z Meksyku<sup>21</sup>. Później Jerónimo Mendieta niemal w tych samych słowach wypowiada się o europejskich wzorach i umiejętnościach miejscowych artystów<sup>22</sup>. Słowa kronikarzy podkreślają, jak duże znaczenie miały w twórczości artystów w Nowej Hiszpanii europejskie grafiki<sup>23</sup>. Już od wieku XVI wpływały na kształtowanie się lokalnego malarstwa, zwłaszcza malarstwa ściennego.

Luźne druki graficzne i ilustrowane książki były przedmiotami łatwymi do transportu i bardzo szybko rozprzestrzeniały się po całym kontynencie. Bez wątplenia z tej właśnie przyczyny wizerunki w nich zawarte były najczęściej powtarzającymi wzorami wpływającymi na kanon ikonograficzny i stylistykę malarstwa kolonialnego w Nowej Hiszpanii. Malarstwo ścienne jest charakterystycznym elementem dekoracji wielkich założeń klasztornych powstałych na terenie Nowej Hiszpanii w XVI stuleciu. Okres największego rozwoju ściennych polichromii przypada mniej więcej na lata 1535–1585<sup>24</sup>. Twórcy malowideł czerpali inspiracje z dwóch źródeł: graficznych i literackich. Źródła graficzne pochodziły ze zbiorów drukowanych ilustracji, za źródła literackie możemy uznać przede wszystkim teksty religijne<sup>25</sup>. W związku z tym ścienne malarstwo nowohiszczańskich klasztorów często było monochromatyczne, powtarzając kolorystykę czerni i bieli typową dla grafik<sup>26</sup>. Artyści w Meksyku wykorzystywali flamandzkie wzory graficzne nie tylko w malarstwie ściennym, lecz również w malarstwie sztalugowym, czego przykładem jest twórczość takich artystów jak Simón Pereyens czy Andrés de Concha.

## 5. RUBENS

Poza wspomnianymi wzorami graficznymi pochodzącymi z XVI i początków XVII stulecia w malarstwie kolonialnym często powtarzały się kompozycje oparte na grafikach inspirowanych twórczością Paula Rubensa. Grafiki te

<sup>21</sup> „Desde que los cristianos llegaron, los indios se han convertido en grandes pintores, las muestras y las imágenes han venido de Flandes e Italia, las cuales trajeron los españoles. No hay retablo o imagen, no importa cuan fina, que ellos no puedan imitar o copiar, especialmente los pintores de la ciudad de México”; MOTOLINÍA 1969: 97.

<sup>22</sup> „Más después que fueron cristianos, y vieron nuestras imágenes de Flandes y de Italia, no hay retablo, ni imagen por prima que sea, que no lo retraten y no lo contrahagan, pues de bulto, de palo o de hueso se labran tan menudas y curiosas que por cosa muy de ver las llevan a España.” GONZÁLEZ 1996: 141.

<sup>23</sup> Szczególnie te pochodzące z Włoch i Niderlandów.

<sup>24</sup> PETERSON 1993: 2.

<sup>25</sup> VICTORIA 1986: 56.

<sup>26</sup> LOVERA DE NAVARRO 1992: 71; Istniały oczywiście wyjątki jak np. w Epazoyucan, Villa Tezontepc czy też Casa del Dean.